



**RAPORT
EKOFILM' 96
NOWOGARD**

Pomysł znowelizowania ustawy w zakresie funkcjonowania funduszy ochrony środowiska zaczął materializować się w trakcie prac sejmowej podkomisji w 1992 roku. Zasadnicze zmiany dotyczyły nadania osobowości prawnej wojewódzkim funduszom oraz utworzenia gminnych funduszy ochrony środowiska - bez osobowości prawnej.

Powołane w drugiej połowie 1993 r. wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ciągu pełnorocznej działalności w 1994 r. okrzepły organizacyjnie i podjęły szeroką działalność statutową, stając się ważnym czynnikiem wspomagania finansowego działalności służącej ochronie środowiska naturalnego.

Stanowią one istotne ogniwo w krajowym systemie zasilającym finansowo inwestorów, głównie jednostki samorządu terytorialnego. Ich przychody w 1994 r., w porównaniu z poprzednim rokiem, podwoiły się i wyniosły 477.900.000 zł, a kwota środków dyspozycyjnych osiągnęła 524.700.000 zł. Wydatki w 1994 r. wyniosły 399.800.000 zł. Środki dyspozycyjne funduszy gminnych w 1994 r. wynosiły 209.000.000 zł. i stanowiły około 40% środków, jakimi dysponowały fundusze wojewódzkie, co podkreśla ich rolę w wykorzystaniu wpływów uzyskiwanych z opłat i kar. Mimo to, środki te nie stanowią dla gmin podstawy do samodzielnej realizacji przedsięwzięć o charakterze proekologicznym. Racjonalne wykorzystanie środków gminnych winno być realizowane poprzez współdziałanie z sąsiednimi gminami oraz przy współudziale funduszy wojewódzkich, Narodowego Funduszu a także przy angażowaniu własnych dochodów budżetowych.

W 1995 r. wojewódzkie fundusze uzyskały przychody w wysokości 743.300.000 zł. Kwota środków dyspozycyjnych osiągnęła 868.200.000 zł. Z tej kwoty wydatkowano łącznie 584.400.000 zł.

Udzielona pomoc wg dziedzin (pożyczki i dotacje) przedstawiała się następująco:

Dziedziny:	Kwota pomocy (w mln zł):	
	1994	1995
1. Ochrona atmosfery	114.1	188.5
2. Ochrona wody	159.6	218,6
3. Gospodarka wodna	36.4	21.4
4. Ochrona ziemi	26.4	47.7
5. Ochrona przyrody	14.1	9.2
6. Monitoring	9.6	12.6
7. Edukacja ekologiczna	4.6	9.1
8. Prace badawcze	3.3	5.2
9. Inne	16.3	28.1
10. Razem	384.4	540.4
11. Dopłaty do kredytu pref.	3.2	4.9
RAZEM	387.6	545.3

Pozostałą kwotę wydatków stanowiły koszty Rad Nadzorczych i Zarządu (15,9 mln zł w 1995) oraz inne wydatki (akcje, udziały, na które przeznaczono 23,2 mln zł w 1995 r.

Godne podkreślenia jest, iż fundusze uzyskały istotne dodatkowe wpływy z działalności własnej, które w 1995 r. wyniosły 94,1 mln zł i były ponad dwukrotnie wyższe niż w roku poprzedzającym.

Rola wojewódzkich funduszy w systemie finansowym wspomagającym realizację zadań proekologicznych i dotyczących gospodarki wodnej wyraźnie wzrasta. Wojewódzkie fundusze, dofinansując te zadania w 1995 r. kwotą 545,3 mln zł, partycypują w 33,6% ogólnej kwoty pomocy wydatkowanej na ten cel. Udział funduszy gminnych stanowił w 1995r. 12,7% (kwota 205,4 mln zł), a Narodowego Funduszu - 53,7 % (kwota 870,9 mln zł). Kwota środków finansowych znajdujących się w dyspozycji wojewódzkich i gminnych funduszy ochrony środowiska zwiększa się corocznie i często jedynie brak przygotowania dokumentacji oraz pozwoleń na budowę jest jedyną barierą uniemożliwiającą udzielenie wsparcia finansowego.

Lech Pieczyński
Prezes zarządu WFOŚiGW w Szczecinie

**Korzystajmy ze środków gminnych i wojewódzkich funduszy ochrony
Chrońmy swoje środowisko!**

IV Ogólnopolski Festiwal Filmów Ekologicznych im. Macieja Łukowskiego "EKOFILM 96"

ORGANIZATORZY

NOWOGARDZKI DOM KULTURY w Nowogardzie

NADLEŚNICTWO NOWOGARD

REGIONALNE CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ w SZCZECINIE

WSPÓŁORGANIZATORZY

SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 3 w Nowogardzie

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. STEFANA ŻEROMSKIEGO w Nowogardzie

PATRONAT

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA I NADZORU BUDOWLANEGO UW w SZCZECINIE

RADA MIEJSKA GMINY NOWOGARD

SPONSOR "Raportu IV OFFE"

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

w SZCZECINIE

AKT NADANIA IMIENIA

Komitet Honorowy
nadaje
Ogólnopolskiemu Festiwalowi Filmów
Ekologicznych w Nowogardzie

imię

MACIEJA ŁUKOWSKIEGO

twórcy filmów przyrodniczych
i ekologicznych

Burmistrz
Miasta i Gminy
Nowogard
A. Biegańska-Sawicka
Agnieszka Biegańska-Sawicka

Wojewoda Szczeciński
M. Tałasiewicz
Marek Tałasiewicz

Nowogard 23 maja 1994 r.

Maciej Łukowski 1947 - 1990

Urodzony 24 lutego 1947 r. w Łodzi. Absolwent Uniwersytetu Łódzkiego o specjalizacji filmoznawczej. Doktor nauk humanistycznych. Docent w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej. Reżyser filmowy.

Od 1977 r. naczelny redaktor Wytwórni Filmów Oświatowych, a następnie, od 1982 r., jej naczelny dyrektor. W latach 1979 - 82 dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi.

Autor wielu artykułów i książek, m.in.: „Polski film popularnonaukowy 1945-1980”, „Polski film etnograficzny”, „Polski film o sztuce 1947-1982” oraz cyklu monografii twórców filmowych.

Od 1977 r. stale współpracuje z telewizją. Autor ponad 200 programów telewizyjnych, m.in. cykli: „Tajemniczy świat przyrody”, „W kręgu kultur i obyczajów”, „Przed i po debiucie”, „Tajemnice i sensacje małej kinematografii”, „Filmowe obserwacje świata”, „Najmłodsze kino”.

W 1985 r. na III Przeglądzie Filmów Przyrodniczych otrzymał Nagrodę Główną za program telewizyjny „Atelier w ZOO”.

Członek Rady Naukowej przy Prezydencie Miasta Łodzi oraz Rad Naukowych: Muzeum Kinematografii oraz Muzeum Historii Miasta Łodzi.

Laureat Medalu Towarzystwa Kultury Filmowej za szczególne zasługi w popularyzowaniu filmu przyrodniczego w prasie, radiu i telewizji (1985 r.) oraz nagrody Koła Młodych Stowarzyszenia Filmowców Polskich „za konsekwentne ułatwianie startu zawodowego młodym filmowcom” (1976 r.).

Maciej Łukowski zmarł 1 kwietnia 1990 r. w Łodzi.

„EKOFILM'96” - NAGRODY i WYRÓŻNIENIA

W czwartek, 23.05.br., w sali widowiskowej Nowogardzkiego Domu Kultury odbyła się uroczystość zakończenia konkursu filmowego IV OFFE im. Macieja Łukowskiego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele nowogardzkich władz samorządowych oraz władz wojewódzkich, grupa producentów i reżyserów filmów ekologicznych, a także żona i córka Macieja Łukowskiego. Kulminacyjnym punktem uroczystości było ogłoszenie wyników konkursu przez przewodniczącego jury p. Juliusza Janickiego oraz wręczenie nagród.

Oto treść komunikatu jury:

Jury w składzie: Juliusz Janicki, Stanisław Kruszewski, Tadeusz Paliński, Doland Paszkiewicz, Stanisław Szwarz-Bronikowski, po obejrzeniu 37 filmów zgłoszonych do konkursu IV Festiwalu Filmów Ekologicznych „Ekofilm'96” w Nowogardzie, postanowiło:

- nie przyznawać nagrody Grand Prix,
- przyznać trzy równorzędne nagrody za filmy krótko- i średniometrażowe od Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie w wysokości 1.500 złotych,
- przyznać nagrodę specjalną za pełnometrażowy film fabularny, ufundowaną przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie w wysokości 1.500 złotych.

Nagrody otrzymują:

- za film „Transformacja”, reż. Jan Bartoszek i Andrzej Szopiński-Wisła (Klub Filmowy „Groteska” Kędzierzyn-Koźle) - za lapidarny, sugestywny pomysł pokazania zagrożenia życia naszego globu,
- za film „Thomson Polkolor przyjazny dla środowiska”, reż. Tomasz Drozdowicz (Thomson Polkolor Piaseczno) - za wybór tematu, w którym autor ukazał w sposób przekonywujący i profesjonalny prowadzenie działalności przyjaznej środowisku,
- za film „Gniazdo”, reż. Waldemar Czechowski (Art Vision Łódź) - za ukazanie więzi młodego pokolenia pochodzącego z różnych ojczyzn, które dąży do wspólnych korzeni kulturowych i utrzymania przyjaźni z przyrodą,
- nagrodę specjalną za film fabularny „Drzewa”, reż. Grzegorz Królikiewicz - za włączenie do filmu fabularnego wątków ekologicznych i holistycznych.

Przyznane wyróżnienia:

- za film „Police od tyłu”, reż. Marek Osajda (TVP Szczecin) w wysokości 1000 zł od Zakładów Chemicznych Police w Szczecinie,
- za film „Korzenie lasu”, reż. Roman Dębski (Wytwórnia Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi) w wysokości 1000 zł (nagroda rzeczowa) od Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa,
- za film „Szklanka wody”, reż. Jerzy Hojda (Agencja „Crakfilm” Kraków i Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej Kraków) w wysokości 500 zł (nagroda rzeczowa) od Kuratora Oświaty w Szczecinie.

Ponadto jury postanowiło wyróżnić dyplomami następujące filmy:

- film „Woda”, reż. Olgierd Wiczorek oraz 500 zł dla Fundacji Ekologicznej „Silesia” Katowice od Burmistrza Miasta i Gminy w Nowogardzie - za przedstawienie istotnej problematyki racjonalnej gospodarki zasobami wodnymi i ich ochrony,
- film „Cel - czyste niebo”, reż. Marek Pisarski oraz 500 zł dla zespołu Filmowego Centrum Informatyki w Warszawie - za przykład proekologicznych inwestycji na rzecz ochrony środowiska polskich elektrowni i elektrociepłowni,
- film „Woda przywracana życiu”, reż. Piotr Gawroński (Studio EKO Stowarzyszenia Filmowego „Ekofilm” Katowice) - za specjalistyczne przedstawienie problemów nowoczesnych metod oczyszczania ścieków,
- filmy „Sposób na ścieki i odpady” i „Energia inaczej”, autorstwa Wiesława Filipiaka (TVP Warszawa) - za profesjonalne przedstawienie problemu zagospodarowania odpadów i ścieków oraz wykorzystanie ich przy otrzymywaniu energii niekonwencjonalnej.

Po uroczystym wręczeniu nagród, w imieniu przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego, głos zabrał p. Ryszard Ławicki. Uroczystości zakończyła projekcja filmu Andrzeja Kondratiuka „Wrzecziono czasu”.

SPONSORZY IV OFFE:

EKOFILM'96, którego organizatorami byli: Nowogardzki Dom Kultury, Nadleśnictwo Nowogard i Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Szczecinie, a współorganizatorami: Szkoła Podstawowa nr 3 w Nowogardzie i Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Nowogardzie, odbył się dzięki finansowemu, rzeczowemu i organizacyjnemu wsparciu następujących sponsorów:

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie,
- Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinie,
- Urząd Miasta i Gminy w Nowogardzie,
- Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w Warszawie,
- Zakłady Chemiczne w Policach,
- Kuratorium Oświaty w Szczecinie

oraz firm i osób prywatnych: „Sawa” Mirosław Sawicki, Adam Fedeńczak, „UZP” Krzysztof Skowera, Ryszard Horniak, Czesław Sowa, Teresa Damecka, PSS „Spółem” Nowogard, „Witter” W. Grebieniuk, Jerzy Furmańczyk, „Kama” D. Rzetcecka, „Versus” Zbigniew Urbański, Czesław Olbrych, Lech Szpon, Hotel „Cisy”, Maria Żurek ZSRol.

Organizatorzy składają podziękowania Radzie Miejskiej Gminy Nowogard oraz Wydziałowi Ochrony Środowiska i Nadzoru Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie za objęcie patronatu nad Festiwałem.

Specjalne podziękowania organizatorzy składają p. Jerzemu Baszkowskiemu - za wystawę rysunków i grafik jego autorstwa.

*Za Komitet Organizacyjny IV OFFE
Marianna Mielewczyk*

Pofestiwalowe refleksje

Podczas trwającego siedem dni IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Ekologicznych obejrzeć można było 37 filmów zakwalifikowanych przez jury do konkursu (zgłoszono ogółem 45 filmów), uczestniczyć w warsztatach ekologicznych zorganizowanych przez Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej, spektaklach teatru ulicznego z Chojnic, obejrzeć wystawy w Nowogardzkim Domu Kultury i Bibliotece Miejskiej oraz obejrzeć filmy „niespodzianki”: „Słodko gorzki” W. Pasikowskiego, „Tato” M. Ślesickiego i „Wrzeczono czasu” A. Kondratiuka.

Uczniowie szkół podstawowych tradycyjnie uczestniczyli w Sejmiku Ekologicznym organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 3 w Nowogardzie. Po raz pierwszy odbyły się imprezy plenerowe zorganizowane przez Nadleśnictwo Nowogard, kiermasz wydawnictw ekologicznych i zdrowej żywności, prezentacja rowerów firmy „Sterna” oraz regaty windsurfingowe zorganizowane przez Nowogardzkie Towarzystwo Kulturalno-Rekreacyjne.

Nowogardzki Festiwal odwiedziła również żona patrona Festiwalu, p. Anna Łukomska wraz z córką Katarzyną, uczestnicząc w zakończeniu Festiwalu oraz imprezach towarzyszących.

Po obejrzeniu trzydziestu siedmiu filmów konkursowych jury postanowiło nie przyznawać Grand Prix, przyznając jednocześnie cztery równorzędne I nagrody oraz wyróżnienia.

Poziom tegorocznych filmów niestety wyraźnie się obniżył, na co zwrócili uwagę członkowie jury oraz sami widzowie - krytycznie komentujący niektóre filmy. Stanisław Szwarc-Bronikowski powiedział m.in., że „Na tegorocznym festiwalu więcej filmów instruktażowych niż filmów pokazujących zagrożenia dla środowiska, bądź działań zmierzających do jego poprawy”. Natomiast Jerzy Hojda z Agencji „Crakfilm” stwierdził, że „poziom filmów zależy od funduszy, jakie filmowcy otrzymują od producenta. W ostatnim okresie daje się zauważyć zmniejszenie zainteresowania produkcją filmów ekologicznych”. Za dwa lata konieczne będzie zatem podzielenie filmów na kategorie, w tym wyodrębnienie kategorii filmu amatorskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty ekologiczne, a przyjazd Miry Stanisławskiej-Meysztowicz, która zapraszała do udziału w trzeciej akcji „Sprzątanie Świata”, stał się jednym z najważniejszych wydarzeń drugiego dnia festiwalu. Ponadto podczas warsztatów można było spotkać się

z przedstawicielami pozarządowych organizacji ekologicznych: Adamem Wosikiem z Federacji Zielonych oraz Mirosławem Kowalewskim z Ruchu Ekologicznego „Mondverdaj”, wysłuchać wykładów na temat zdrowej żywności i uczestniczyć w warsztatach „Gdzie z tym śmieciem?”. Zwiedzić można było kilka wystaw, z których największym zainteresowaniem cieszyła się wystawa rysunków i grafik Jerzego Baszkowskiego. Obejrzeć można było również wystawę kwiatów przygotowaną przez Marię Żurek z Zespołu Szkół Rolniczych w Nowogardzie.

Liczba uczestników warsztatów oraz sposób ich prowadzenia udowodniły, że ta forma imprez towarzyszących sprawdziła się i nie należy z niej rezygnować w następnych edycjach „Ekofilmu”. Leśnicy zaprosili festiwalowych gości na wycieczkę po nadleśnictwach, zakończoną zwiedzaniem Ogrodu Dendrologicznego w Glinnej (Nadleśnictwo Gryfino). Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się wycieczka dla dzieci i młodzieży, której uczestnicy zwiedzili szkołę leśną w Danowie w Nadleśnictwie Nowogard.

Nie odbyły się, niestety, spotkania z reżyserami prezentowanych filmów fabularnych, którzy odwolali swoje przyjazdy. Zawiadł również Grzegorz Królikiewicz (zdobywca Nagrody Specjalnej za prezentowany w konkursie film fabularny „Drzewa”), który nie przyjechał na festiwal - mimo wcześniejszych zapewnień.

Za dwa lata odbędzie się kolejny, piąty Festiwal. Potrzebna będzie jednak zmiana formuły - dla podniesienia atrakcyjności i rangi festiwalu. Zapadły już pierwsze ustalenia o uczynieniu z „Ekofilmu” imprezy o charakterze międzynarodowym.

*Dyrektor IV OFFE
Marianna Mielewczyk*

OPINIE O FESTIWALU:

Józef Żyła, prezes Fundacji „Silesia” w Katowicach

„Nowogard posiada dobre warunki do organizacji takich festiwali. Jest tu duży hotel, obok biblioteka, w której odbywają się warsztaty i seminaria ekologiczne oraz dom kultury, w którym prezentowane są filmy konkursowe. Wasze miasto już teraz jest stolicą festiwalu ekologicznego. To zobowiązuje do dalszej pracy. Za dwa lata planujecie zorganizowanie międzynarodowego festiwalu. Jest to trudna rzecz, wiem o tym, gdyż sam jestem organizatorem przeglądów ekologicznych w Katowicach, jednakże życzę powodzenia. Jedynym mankamentem, na który mogę się poskarżyć, jest trudny dojazd do Nowogardu. Zwłaszcza jeśli się korzysta z przejazdu pociągami.”

Mira Satniśławska-Meysztowicz z Australii, inspiratorka akcji „Sprzątanie Świata - Polska”

„Festiwal filmów ekologicznych jest wspaniałą inicjatywą. Życzę powodzenia w organizacji kolejnych, tym razem międzynarodowych festiwali. Gratuluję pomysłu i wierzę, że wszystko wam się uda.”

Dagmara Łuczyk, Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Szczecinie

„Trudno oceniać festiwal z pozycji organizatora. Uważam, że filmy nadesłane na tegoroczny konkurs nie były „wielkiego lotu”. Natomiast imprezy towarzyszące festiwalowi były udane. Dodam jeszcze, że ludzie są tu bardzo mili i otwarci.”

Satniśław Szwarc-Bronikowski, reżyser filmowy i autor książek o tematyce ekologicznej, członek jury IV OFFE

„Idea powstania festiwalu ekologicznego w waszym mieście jest jak najbardziej słuszna, a festiwal profesjonalnie organizowany. Szkoda jednak, że tegoroczne filmy są kiepskiej jakości.”

Tadeusz Maslyk, artysta plastyk i poeta

„Atmosfera panująca na festiwalu jest bardzo ciepła. Szkoda, że festiwal odbywa się co dwa lata, bo przecież ekologii nigdy za dużo.”

Anna Łukomska, żona reżysera Macieja Łukowskiego, którego imię nosi festiwal w Nowogardzie

„Bardzo cieszy mnie fakt powstania takiego festiwalu. Zawsze, ze zrozumiałych powodów, podchodzę do niego bardzo emocjonalnie. Osobiście wiele wyniosłam z wycieczki plenerowej, przygotowanej przez Nadleśnictwo Nowogard, między innymi do szkoły leśnej i Puszczy Bukowej.”

Zabrał: I. Karczyński

20-26 maja 1996 r.

Festiwal dzień po dniu...

PONIEDZIAŁEK

„Ziemia to nasz dom” to hasło wystawy plastycznej oraz projektów „ścieżek zdrowia” wykonanych przez uczniów szkół podstawowych województwa szczecińskiego, którą otwarto uroczystie w Szkole Podstawowej nr 3 w Nowogardzie. Wystawione prace zostały nagrodzone na zorganizowanych wcześniej konkursach.

Warsztaty ekologiczne dla dzieci „Nowa edukacja” odbyły się w nowogardzkiej bibliotece. Towarzyszyła im wystawa plastyczna tematycznie związana z „Ekofilmem”. Wystawiono również prace fotograficzne Herberta Roloffa i Wojciecha Kraszewskiego „Nowogard w fotografii”. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszyła się wystawa kwiatów doniczkowych, a zwłaszcza kaktusy, kawa i kiwi, które dzieci chciały zakupić na prezenty z okazji Dnia Matki.

Warsztaty były przygotowane i prowadzone przez Agnieszkę Słowik z Technikum Ochrony Środowiska w Świnoujściu, posiadaczkę „Paszportu do przyszłości” (szerzej o tym szczególnym «paszporcie» w rozmowie z Dagmarą Łuczyk z RCEE). Dzieci żywo interesowały się sprawami ochrony przyrody, przedstawiały własne spostrzeżenia i oceny.

Warsztaty dla młodzieży pod hasłem „Religia i ekologia” służyły zaprezentowaniu przez Małgorzatę Kapelańską z Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego z Poznania programu działania tego ruchu. W warsztatach uczestniczyła również Dagmara Łuczyk z Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej w Szczecinie, która przedstawiła kierunki działania Centrum oraz poinformowała o tworzeniu biblioteki Ekologicznej, z której może korzystać młodzież z województw: szczecińskiego, gorzowskiego i koszalińskiego.

Uroczyste otwarcie Festiwalu odbyło się o godzinie szesnastej w Nowogardzkim Domu Kultury. Przybyli nań przedstawiciele nowogardzkich władz samorządowych, władz wojewódzkich, uczestnicy festiwalu oraz zaproszeni goście.

W holu budynku powitał wszystkich śpiewem zespół Związku Emerytów i Rencistów, działający przy NDK pod kierownictwem Ryszarda Zagórskiego. Następnie dyrektor NDK i OFFE, Marianna Mielewiczka zaprosiła zebranych na otwarcie wystawy nowogardzkiego artysty plastyka Jerzego Baszkowskiego.

Po zwiedzeniu wystawy J. Baszkowskiego oraz wystawy batiku i malarstwa dziecięcego wszyscy przeszli do sali widowiskowej NDK, gdzie po występie chóru ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowogardzie, nastąpiło oficjalne otwarcie IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Ekologicznych. W trakcie uroczystości przedstawiono skład jury tegorocznego festiwalu oraz zapowiedziano - mówił o tym Burmistrz Nowogardu Kazimierz Ziemia - podjęcie starań by następny, piąty festiwal podnieść do rangi imprezy międzynarodowej.

Ostatnią imprezą pierwszego dnia festiwalu było widowisko ekologiczne „Władca ptaków”, zaprezentowane na placu Wolności przez Teatr „Cztery żywioły” z Chojnic, które mimo przenikliwego zimna wzbudziło zainteresowanie licznej widowni.

WTOREK

W Szkole Podstawowej nr 3 w Nowogardzie przedstawiono inscenizacje bajek w znowelizowanych (ekologicznie) wersjach. Prezentowali je uczniowie szkół podstawowych. Rywalizację wygrała Szkoła Podstawowa z Dobrej, przed SP nr 3 i SP nr 4 z Nowogardu. Dwa wyróżnienia przyznano dla uczniów Szkoły Podstawowej w Resku. Uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody.

W szkole otwarto jednocześnie wystawę zielników oraz kompozycji kwiatowych i roślinnych przygotowanych przez uczniów szkół podstawowych z Nowogardu, Dobrej i Mechowa. Kolejną atrakcją był pokaz „mody ekologicznej”, w którym młodzież zaprezentowała m.in. stroje z odpadków - papieru, tektury itp. W przerwach pomiędzy prezentacjami wystąpiły zespoły taneczne z NDK i Szkoły Podstawowej nr 4 w Nowogardzie.

W warsztacie „Bojkot jednorazowej cywilizacji” wzięli uczniowie trzecich klas nowogardzkich szkół oraz 33-osobowa grupa dzieci z Zielonej Góry. Warsztat prowadziła Zdzisława Semplińska z Lubelskiej Fundacji Ochrony Środowiska Naturalnego. Jego celem było uświadomienie młodym konsumentom ogromnych szkód wyrządzanych środowisku przez masowe produkowanie jednorazowych opakowań. Mówiono o niepotrzebnych kosztach finansowych i społecznych wytwarzania aluminiowych, foliowych, plastikowych i papierowych opakowań, reklamówek itd. Taką „jednorazową cywilizację” należy bojkotować, a przynajmniej powtórnie wykorzystywać opakowania z założenia uznawane za jednorazowe.

„Zaniedbane dobra” to hasło kolejnego warsztatu przygotowanego przez RCEE z Lublina i w pewnym stopniu nawiązującego do zrealizowanego wcześniej „Bojkotu jednorazowej cywilizacji”. Dyskutowano o współczesnej cywilizacji, którą obok wspaniałych osiągnięć naukowych i technicznych cechuje ogromne marnotrawstwo i degradacja środowiska.

W trakcie warsztatu Mira Stanisławska-Meysztowicz z Australii, propagatorka akcji „Sprzątanie Świata”, poinformowała, że w roku ubiegłym w sprzątaniu uczestniczyli obywatele 105 państw. Pani Meysztowicz zachęcała zebranych do przeprowadzania wstępnej selekcji śmieci i wyraziła nadzieję, że Zarząd MiG Nowogard wprowadzi odpowiednie pojemniki oraz podejmie się propagowania idei recyklingu. Powiedziała też, że jej marzeniem jest wystanie w Polskę specjalnego, ekologicznego autobusu, który docierałby do najodleglejszych zakątków kraju i przy pomocy środków audiowizualnych uświadamiał wszystkich o ekologicznych zagrożeniach.

Mówiono również o produkcji zdrowej żywności (w Polsce jest 235 ekologicznych gospodarstw rolnych i 26 przedsiębiorstw produkcyjnych) i braku wsparcia tej gałęzi produkcji ze strony rządu. Przedstawicielka Stowarzyszenia „Ekoland” zwróciła uwagę, że tylko produkty posiadające certyfikat i oznaczone napisem „Ekoland” rzeczywiście gwarantują, że jest to zdrowa żywność.

Na zakończenie drugiego dnia festiwalu Teatr „Niepokorny” z Chojnic przedstawił na placu Wolności spektakl „Kreowanie”.

ŚRODA

Wystawa psów, która odbyła się w Zespole Szkół Ogólnokształcących z założenia nie była profesjonalną wystawą, bowiem organizatorzy potraktowali całą sprawę „z przymrużeniem oka”. Publiczności, która licznie dopisała, zaprezentowano psy rasowe oraz... zwykłe kundelki. Wybierano najładniejsze, najsympatyczniejsze czworonogi, które udekorowane zostały medalami przygotowanymi przez uczniów SP nr 3. Właściciele psów otrzymali natomiast nagrody książkowe. Wystawie towarzyszył konkurs wiedzy o psach.

W zajęciach warsztatu p.n. „Zgromadzenie wszystkich istot” uczestniczyli uczniowie nowogardzkich szkół podstawowych. Prowadził je Mirosław Kowalewski, reprezentujący Ruch Ekologii Głębokiej „Mondverdaj”. Zajęcia z pogranicza plastyki i teatru polegały na „wejściu” dzieci w rolę zwierząt i roślin i przedstawieniu odczuć oraz spostrzeżeń „granej” roli. Spójrzanie na sprawy ochrony przyrody z takiej właśnie strony było dla dzieci ciekawym, emocjonalnym doświadczeniem.

Liga Ochrony Przyrody zorganizowała w nowogardzkiej bibliotece seminarium „Pionierzy polskiej ekologii”, które prowadził prezes Zarządu Wojewódzkiego LOP w Szczecinie - Józef Krzepakowski. Zebrany przedstawiono historię powstania LOP oraz szeroki zakres działań podejmowanych przez jej członków, a zwłaszcza działania edukacyjne prowadzone wśród dzieci i młodzieży. Firmowana przez LOP „Straż ochrony przyrody”, ze względu na niebezpieczeństwa grożące strażnikom ze strony kłusowników, musiała zaostriżyć kryteria rekrutacji. Strażnikiem może obecnie zostać jedynie wszechstronnie przeszkolona, dorosła osoba.

Prawdziwą atrakcją trzeciego dnia Festiwalu był recital niewidomej wokalistki i autorki piosenek Wiesławy Stolarczyk, której akompaniował Zinor Broniola. Koncert dostarczył publiczności wielu niezapomnianych chwil i wzruszeń, a każda piosenka była nagradzana rzesistymi brawami.

CZWARTEK

„Miasta dla rowerów” - to hasło kolejnego warsztatu przygotowanego przez przedstawicieli szczecińskiego i krakowskiego Projektu „Miasta dla rowerów”. Projekt zaprezentował wiceprezes Federacji



EKOFILM '96

w obiektywie

Zdjęcia: Cezary Mielewczyk
Arkadiusz Jankowski

*Zdjęcie obok: wręczenie nagród laureatom
IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Ekologicznych
(fot. Dagmara Łuczyk)*

Zielonych - Adam Wosik, mówiąc m.in. o działalności organizacji skupionych w ramach Międzymiastówki Rowerowej, w tym o prowadzonych w różnych miastach kampaniach rowerowych.

Rower jest najzdrowszym dla człowieka, najkorzystniejszym dla środowiska naturalnego i najszybszym (w dużych miastach) środkiem lokomocji. Z tego też powodu powinien być traktowany jako licząca się alternatywa dla samochodów, a to z kolei wymaga przystosowania ulic na bezpieczne dla rowerzystów.

Jednocześnie na pl. Wolności w Nowogardzie odbywała się prezentacja (połączona ze sprzedażą) rowerów znanej firmy „Sterna” ze Stargardu Szczecińskiego.

Na pl. Wolności trwał (od środy) jarmark zdrowej żywności, leków homeopatycznych, krzewów i drzew, wydawnictw ekologicznych. Cieszył się dużym zainteresowaniem. Swoje wyroby oferowali m.in.: cukiernia z Krosna, Fundacja „Silesia” z Katowic, Ośrodek Medycyny Naturalnej ze Szczecina, Nadleśnictwo Nowogard. W trakcie trwania jarmarku przyjmowali pacjentów lekarze (ortopeda i diagnosta) z Centrum Medycyny Naturalnej.

W nowogardzkiej bibliotece odbył się ostatni z warsztatów ekologicznych - imprez towarzyszących festiwalowi i cieszących się dużym powodzeniem. Warsztat „Zielona ofensywa” przygotowali: Federacja Zielonych ze Szczecina, Pracownia Ekologiczna ze Stargardu Szczecińskiego i Ruch Ekologiczny „Mondverdaj”, a miał on charakter audycji radiowej. W trakcie „audycji” mówiono o kłopotach w organizowaniu akcji ekologicznych (brak finansowego wsparcia i nikłe, jak dotąd, zainteresowanie społeczeństwa tego typu działaniami, rozbiście ruchu ekologicznego na organizacje „rządowe” i pozarządowe). Mirosław Kowalewski z „Mondverdaj” poinformował o planach wybudowania koło Szczecina, na terenie Puszczy Bukowej, w pełni ekologicznej wioski pod nazwą „Ekovo”.

W Nowogardzkim Domu Kultury, o godzinie 16, odbyło się uroczyste zakończenie konkursu filmowego, połączone z ogłoszeniem werdyktu jury i rozdaniem nagród. Na marginesie należałoby dodać, że od poniedziałku do czwartku odbywały się pokazy filmów konkursowych i pozakonkursowych, obradowało jury, a wieczorami wyświetlano dodatkowo filmy fabularne. Jeden z tych filmów, „Wrzeczono czasu” Andrzeja Kondratiuka, pokazano również gościom zgromadzonym na uroczystym zakończeniu konkursu.

PIĄTEK

Ten dzień był przeznaczony na imprezę plenerową Nadleśnictwa Nowogard - jednego z organizatorów tegorocznego EKO FILMU. Leśnicy zorganizowali wycieczkę do leśnictw: Danowo i Redostowo, okolic Reptowa i pradoliny rzeki Iny oraz obiektu dendrologicznego Glinna. W leśnictwie Reptowo zapoznano uczestników z organizacją przebudowy wadliwych drzewostanów, a w Danowie - z istniejącą ponad 50 lat szkołą produkcyjną, zajmującą obecnie prawie 12 hektarów powierzchni i produkującą 500-600 tysięcy sztuk sadzonek (sosna, buk, dąb) rocznie. Kolejnymi etapami wycieczki były: Nadleśnictwo Kliniska oraz Puszcza Bukowa (18.640 ha powierzchni, pięć rezerwatów bukowych o powierzchni 28 ha, dziewięć stanowisk orla bielika). W obiekcie dendrologicznym Glinna, który powstał w 1970 r., podziwiano rosnące tu ostrokrzewy, sekwoje, mamutowce, kasztany jadalne itd. Natomiast w NDK odbyły się pokazy filmów laureatów tegorocznego Festiwalu.

Pokaz diaporam, przygotowany przez Leszka Kurpiewskiego i członków Wojewódzkiego Klubu Diaporamy działającego w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, był dużym wydarzeniem artystycznym. Po każdej projekcji niezwykle pięknych slajdów, doskonale zgranych z muzyką rozlegały się okłaski nagradzające autorów (diaporama, to odrębna forma artystycznego przekazu, to „spektakl”, na który składają się zdjęcia wyświetlane z odpowiednio zestawionych slajdów, połączonych z muzyką lub komentarzem).

Wieczorem rozpoczął się „Koncert bębniarzy”, którzy zjechali do Nowogardu z całego województwa szczecińskiego. Zimno i deszcz nie wystraszyły ani artystów, ani słuchaczy i muzykowanie przy ognisku trwało do późnych godzin nocnych.

SOBOTA

O godzinie dziewiątej wyjechali uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez Nadleśnictwo Nowogard (zainteresowanie dzieci i młodzieży wyjazdem w plener przeszło wszelkie oczekiwania). Zwiedzili szkołę leśną w Danowie. Wrócili pogryzieni przez komary, ale pełni wrażeń.

Wieczorem, w sali widowiskowej NDK, Zespół Teatralny „Oktawa” ze Szkoły Podstawowej w Malszewie zaprezentował doskonale przygotowane, barwne widowisko ekologiczne, zatytułowane „Quo vadis Ziemi?”.

NIEDZIELA

Wiatr, zimno i zalany wodą plac Szarych Szeregów spowodowały, że podjęto decyzję o przeniesieniu imprez plenerowych do budynku domu kultury.

Ostatnią imprezą w tym bogatym w wydarzenia tygodniu był występ zespołu „Oeno” ze Stargardzkiego Centrum Kultury, który w spektaklu „Indiańska wioska” pokazał licznym widzom stroje, zwyczaje i obrzędy Indian Ameryki Północnej.

Na scenie sali widowiskowej zaprezentowały się również zespoły Nowogardzkiego Domu Kultury oraz zespół instrumentalny Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowogardzie.

Organizatorzy festiwalu gościli delegację Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Hamburga oraz Marianna Wołosza ze Stowarzyszenia Ekologów Polski Północno-Wschodniej „Zielone płuca” w Kadzidle. Wstępnie uzgodniono wspólne działania dotyczące następnego festiwalu (filmy ekologiczne z Niemiec, warsztaty itd).

W trakcie trwania festiwalu odbywały się wieczorne projekcje polskich filmów fabularnych. Najwięcej widzów zgromadził i dostarczył najwięcej wzruszeń film „Tato” Macieja Ślesickiego. Nie przyjechał reżyser wyświetlanego na OFFE filmu fabularnego p.t. „Drzewa” (zdobywca nagrody specjalnej festiwalu) - Grzegorz Królikiewicz, który za pośrednictwem organizatorów gorąco przeprosił wszystkich za sprawiony zawód.

Relację z festiwalowych imprez przygotowali: Ireneusz Karczyński i Magdalena Jankowska „Wiadomości Samorządowe” nr 9/96

Paszport do... przyszłości

Rozmowa z Dagmarą Łuczyk, koordynatorem Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej w Szczecinie.

- Jakie są główne zadania RCEE?

- Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej jest koordynatorem działań wszystkich organizacji pozarządowych związanych z ekologią a także szkół, domów kultury, bibliotek. Jeżeli na obszarze działania RCEE prowadzone są kampanie ekologiczne czy organizuje się imprezy takie, jak nowogardzki festiwal, wtedy włączamy się do ich organizacji. Wszystkim takim działaniom zapewniamy obsługę prasową i staramy się dotrzeć do najszerszego grona ludzi. Ponadto zajmujemy się organizowaniem warsztatów ekologicznych, w trakcie których poruszane są aktualne, ważne sprawy danego regionu, prowadzimy także szkolenia, seminaria, organizujemy konkursy.

- Inicjatywą podjętą ostatnio przez RCEE jest „paszport do przyszłości”...

- W roku ubiegłym ONZ obchodziła pięćdziesiątą rocznicę swego istnienia i zrodził się wtedy pomysł stworzenia paszportu dla „obywateli wspólnego świata”. Ten paszport ma jednoczyć ludzi, ma aktywizować dzieci i młodzież z różnych stron świata do pracy na rzecz ochrony praw człowieka, ochrony pokoju i przyrody. Do akcji „Paszport do przyszłości” włączyło się już 17 państw ze wszystkich niemal kontynentów.

- Co daje taki paszport?

- Paszport ten, co należy podkreślić, nie upoważnia do przekraczania granic państwowych. Posiadacz takiego paszportu ma natomiast możliwość interweniowania, a szerzej ujmując - spotykania się z przedstawicielami władz lokalnych, na przykład, gdy zauważy łamanie praw człowieka. Wcześniej jednak musi skontaktować się z nami i my decydujemy czy interwencja jest rzeczywiście konieczna.

Taka osoba, czyli posiadacz paszportu, działa lokalnie na swoim terenie w myśl hasła „Myśl globalnie - działaj lokalnie”. Dzieci i młodzież, które otrzymają „paszport”, w roku bieżącym uzyskają możliwość spotkania się z przewodniczącym ONZ w Nowym Jorku. Każdy posiadacz paszportu będzie zarejestrowany w komputerowym banku danych, który powstał przy ONZ. Ponadto powstanie Klub Posiadaczy „Paszportu do przyszłości”, dzięki czemu dzieci i młodzież będą miały możliwość kontaktowania się ze sobą. Klub ten będzie wydawał własną gazetę, w której każdy posiadacz „paszportu” będzie mógł zamieszczać swoje artykuły.

- Co powinna zrobić osoba, która chciałaby otrzymać taki paszport?

- W Szczecinie, przy RCEE, powstał sekretariat „paszportu” obsługujący województwa: gorzowskie, koszalińskie i szczecińskie. Chętni powinni zgłosić się listownie na adres RCEE (70-230 Szczecin, ul. Potulicka 59) lub skontaktować się telefonicznie (tel. 33-05-29). Po przesłaniu znaczka o nominale półtora złotego, każdy zainteresowany otrzyma pakiet informacji wraz z deklaracją ONZ, która po podpisaniu przez siebie i osobę wierzytelną (dorosłą) odsyła do nas. Taki „ochotnik” musi jeszcze coś w tym kierunku robić, wykazywać się swoim działaniem. Musi mieć określoną wiedzę o ochronie praw człowieka, przyrody i pokoju. Przewidywany wiek osób, które będą mogły uzyskiwać te paszporty wynosi od sześciu do dwudziestu lat.

- Czy obowiązuje was jakieś hasło?

- Tak. Hasło będzie zmieniane każdego roku. Obecnie dla naszego kraju brzmi ono: „Zdrowa planeta - zdrowy człowiek”. Natomiast w naszym regionie mamy dwa hasła: „Pomóżmy dzieciom chorym na nowotwory” i „Paszport do przyszłości - paszportem życia”.

- Wojewoda szczeciński, 1 czerwca br., będzie wręczał pierwsze paszporty na imprezie w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Tam przeprowadzimy pierwszą kwestę na rzecz dzieci chorych na nowotwory. Kolejną taką zbiórkę przeprowadzimy w Nowogardzie w drugiej połowie września br., kiedy to odbędzie się promocja „Paszportu do przyszłości”. Wtedy też pierwsza osoba z Nowogardu, Ewa Rudzka, otrzyma z rąk burmistrza taki paszport. Nowogardzka promocja „paszportu” dotyczyć będzie nie tylko Nowogardu, ale także gmin: Resko, Osina i Dobra Nowogardzka.

- Czy na otrzymaniu paszportu wszystko się kończy?

- Otrzymanie paszportu zobowiązuje do dalszej, wytężonej pracy. Jego właściciel zobowiązany jest do przysyłania do sekretariatu informacji o swojej działalności. Wprawdzie mogą pojawić się osoby, które nie będą dotrzymywać tego zobowiązania; paszportów im nie zabierzemy, ale nie będą mogły uczestniczyć w organizowanych przez sekretariat zlotach, obozach i innych imprezach przewidzianych dla aktywnych posiadaczy „paszportu”.

Rozmawiał: I. Karczyński

„Trzeba marzyć, a marzenia się spełnia”

Wywiad z Mirą Stanisławską-Meysztowicz z Australii, inicjatorką akcji „Sprzątanie Świata - Polska”, gościem „Ekofilmu”

- **Co zdecydowało, że podjęła pani tę akcję?**

- Mimo, iż w Australii mieszkam już ponad trzydzieści lat, często przyjeżdżam do Polski i udając się z przyjaciółmi na spacer ciągle sprzątam cudze śmieci. Wcześniej, od 1989 r., pracowicie sprzątałam Australię w ramach zainicjowanej tam akcji i pomyślałam, że dobrze byłoby rozszerzyć tę ideę nie tylko na Polskę, ale także na cały świat. Stąd w 1994 r. po raz pierwszy zorganizowano i przeprowadzono taką akcję w Polsce. To moje działanie było podyktowane wyłącznie potrzebą serca a nie, jak niektórzy uważają, zamiarem robienia kariery. Właśnie potrzeba serca i troska o czysty świat to dwa czynniki, które zdecydowały o mojej decyzji.

- Pomimo, że mieszkam - jak wspomniałam - w Australii, jestem dumna z faktu, że pochodzę z Polski, gdzie mieszka wielu moich przyjaciół. Nigdy nie wypieram się mojego pochodzenia a wręcz przeciwnie - zawsze to podkreślam, przy każdej sposobności. Bardzo tęsknię za Polską i kiedy tylko mogę, chętnie tu przyjeżdżam. Uważam za szczególnie ważne dla nas, emigrantów, aby więc z krajem, z którego się pochodzi, była jak najściślej. W domu mówimy wyłącznie po polsku i choć nasze nazwisko jest bardzo trudne do wymówienia dla Australijczyka, nie zmieniliśmy go. Uważam za bardzo ważne, by nie wstydzić się swojego pochodzenia... No, ale rozgadałam się, a pan pewnie ma inne pytania.

- **Tak, ale to co pani powiedziała o postawie emigrantów jest również bardzo ważne...**

- Chciałabym, żeby każdy, kto wyjeżdża na stałe z kraju, nie odwracał się do niego plecami. Marzę, żeby każdy żył życiem swego rodzinnego kraju, jego radościami, jego smutkami. Niestety często zdarza się, że Polacy opuszczający swoją ojczyznę zrywają wszelkie kontakty. No, dosyć już, bo jak zacząć, to nie mam umiaru w mówieniu. Proszę o pytania...

- **Kiedy podejmowała pani tę akcję, czy nie obawiała się drwin w sytuacji, gdyby akcja nie powiodła się?**

- Liczyłam się z niepowodzeniem akcji, z tym zawsze należy się liczyć. To zresztą normalne, bo podejmując jakąś decyzję bierzemy pod uwagę, że coś nie wyjdzie akurat tak jak zaplanowaliśmy, zawsze istnieje jakieś ryzyko. Ale czy nie obawiałam się drwin? Nie wiem, nigdy się nad tym nie zastanawiałam. To była decyzja spontaniczna. Wie pan, muszę się zastanowić, bo nikt jeszcze w ciągu tych ośmiu lat nie zadał mi takiego pytania... Chyba jednak nie bałam się drwin... Jestem już w takim wieku, że nie powinnam obawiać się drwin czy śmieszności. Akcja ta, jak wspomniałam, jest podyktowana przez serce i moją dobrą wolę. Po prostu chciałam i to zrobiłam.

- Uważam, że każdy z nas jest odpowiedzialny za powstające góry śmieci, gdyż my, ludzie, jesteśmy ich producentami. A więc i my musimy je uprzątnąć. Łatwiej będzie to zrozumieć na prostym przykładzie. Otóż, jeżeli w naszym domu jest brudno, to co robimy? Ano sprzątamy, myjemy, czyścimy, pastujemy itd. Ziemia też jest naszym domem i musimy ten dom posprzątać, bo nie mamy innej, piękniejszej planety, na której moglibyśmy zamieszkać. Jak wspomniałam, liczyłam się z niepowodzeniem akcji, ale nie zrezygnowałabym z niej nawet wtedy, gdyby na mój apel odpowiedziałaby tylko jedna osoba.

- **Dlaczego nie zrezygnowałaby pani?**

- Bo wierzyłabym, że w następnym roku będzie więcej osób. To byłoby moim marzeniem, a muszę powiedzieć, że moje życiowe motto brzmi: „Trzeba marzyć, aby marzenia się spełniły”.

- **Tak wielką ma pani wiarę w ludzi?**

- Tak, bardzo wielką. Gdyby odezwała się jedna osoba, to byłoby nas już dwoje. W dwójkę też przyczynilibyśmy się do tego, że Ziemia byłaby czystsza.

- **Porozmawiajmy o funduszach. Skąd bierze pani pieniądze na propagowanie tej akcji - na plakaty, ulotki, plakietki?**

- Ja nie dostaję pieniędzy na ten cel i jeżeli ktoś coś robi, to robi to za darmo. Na przykład Wojciech Młynarski napisał dla mnie piosenkę „Posprzątajmy Polskę”, która stała się hymnem akcji „Sprzątanie Świata - Polska”, plastycy projektują plakaty itd.

- **Takich ludzi, którzy godzą się pracować za darmo, jest jednak mało?**

- Zgadza się z panem. Trudno jest dotrzeć do takich osób. Często zdarza się, że jakaś sprawa jest już „dopięta na ostatni guzik”, ale okazuje się, iż ludzie myślą, że skoro przyjechałam z zagranicy, to... sypnę dolarami. Kiedy więc mówię, że za to nie zapłacę, to reakcja jest mniej więcej taka: „No, wie pani, my nie możemy za darmo”. Na tym współpraca się kończy. Są też sytuacje, że dogaduję się z firmą, która godzi się wykonać moje zlecenie tylko jeden raz. Mam taką firmę, nazwy nie podam, żeby nie być posądzoną o jej reklamowanie, która obiecała mi pomoc tylko jeden raz, a przyjmuje już trzecie zlecenie. Ostatnio zapewniono mnie nawet, że zawsze mogę na nich liczyć. Ale jak pan słusznie zauważył, takich firm jest mało.

- **Wielu uważa, że Polska jest krajem brudnym. Jakie jest pani zdanie?**

- Tak nie można mówić. Są kraje o wiele brudniejsze, co nie powinno oznaczać, że skoro u nas nie jest tak źle, to nie trzeba nic robić. Nigdy nie jest tak dobrze, aby nie mogło być lepiej. Nie powinniśmy wstydzić się brudu, bo to świadczy o tym, że tu ktoś żyje. Raczej powinniśmy wstydzić się lenistwa, bo skoro otacza nas brud, to powinniśmy sprzątać.

- Musimy czuć się gospodarzami planety, której na imię Ziemia, całej planety. Musimy ją kochać, ale kochać całym sercem. To jest tak, jak z miłością do drugiej osoby. Jeżeli ją kochamy, dbamy o jej dobro, opiekujemy się nią, pielęgnujemy, nie krzywdzimy jej i nie pozwalamy krzywdzić innym.

- **Jest pani optymistką?**

- Tak, jestem optymistką i wierzę, że niedługo nasza planeta będzie czysta. Marzę o tym i zgodnie z moim powiedzeniem „Trzeba marzyć, aby marzenia się spełniły” wierzę, że degradację środowiska nie tylko można zatrzymać, ale i cofnąć.

- **Jak spostrzega pani Nowogard i organizowany tu festiwal?**

- Jestem tutaj bardzo krótko, praktycznie tylko jeden dzień a szkoda, bo niewiele mogłam zobaczyć. Jednak na podstawie tego co widziałam, mogę powiedzieć, że miasto robi dobre wrażenie; jest czyste i takie, takie miłe, że chciałoby się je objąć całym sercem. Piękna architektura oraz jezioro w centrum miasta robią miłe wrażenie. Odwiedzam różne miejsca w Polsce, ale nigdzie nie spotkałam tak „zielonego” miasta i tylu koszy na śmieci. Posiadacie świetnie prowadzoną bibliotekę i dom kultury, który podjął się wspaniałego, ale i trudnego zadania, jakim jest jedyny w kraju Ogólnopolski Festiwal Filmów Ekologicznych. Jest to bardzo odpowiedzialne zadanie i należą się słowa głębokiego uznania organizatorom, a przede wszystkim dyrektorowi domu kultury i władzom samorządowym. Z całego serca życzę, aby spełniły się wasze marzenia i następny festiwal zdobył rangę międzynarodową. Wasze ambicje są pod tym względem uzasadnione. Ja ze swej strony zobowiązuję się do poszukiwania w Australii reżyserów filmów ekologicznych, którzy chcieliby wziąć udział w waszym festiwalu.

- Bardzo podobają mi się mieszkańcy Nowogardu. Są mili, uśmiechnięci, życzliwi nawet wobec obcych. Nie zapomnę tych kilku chwil spędzonych w waszym mieście i obiecuję przyjechać ponownie. Tym razem prywatnie i na dłużej.

- **Co chciałaby pani przekazać naszym Czytelnikom?**

- Przede wszystkim chciałam przeprosić, że tak się rozgadałam, a jeżeli ktoś doczytał do tego miejsca, to dziękuję za cierpliwość. Korzystając też z okazji, chciałabym zaprosić wszystkich do udziału w akcji „Sprzątanie Świata - Polska”, która odbędzie się w naszym kraju po raz trzeci. Proszę, spotkajmy się podczas „Sprzątania Świata”, bądźmy w tych dniach razem.

- Pozdrawiam wszystkich mieszkańców Nowogardu i opuszczając wasze miasto nie mówię wam żegnajcie, ale mówię - do zobaczenia.

- **Dziękuję serdecznie za udzielenie wywiadu.**

Rozmawiał: I. Karczyński (wywiad opublikowany w nr 14/96 „Wiadomości Samorządowych” - Nowogard, Osina)

„Niszczenie środowiska jest grzechem”

Rozmowa z Małgorzatą Kapelańską, przedstawicielką Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego z Poznania.

- **Czym jest Franciszkański Ruch Ekologiczny?**

- Funkcjonuje przy każdym zakonie franciszkańskim i jest ruchem świeckich chrześcijan skupiającym wszystkich, którzy poczuwają się do obowiązku ochrony środowiska naturalnego.

- **W jaki sposób działa wasz „Ruch”?**

- Działalnością swoją obejmuje kształtowanie świadomości ekologicznej, zajmuje się organizowaniem spotkań propagatorskich, na których poruszane są aktualne problemy ochrony środowiska. Przygotowujemy również „rachunki sumienia”, które mają na celu uświadomienie sobie, że każde niszczenie środowiska naturalnego, choćby nawet rzucenie najmniejszego papierka, jest ciężkim grzechem.

- **Pierwszy człon nazwy ruchu wskazuje, że waszym patronem jest św. Franciszek z Asyżu. Czy opieracie się na jego naukach?**

- Tak, święty Franciszek zrezygnował ze swoich wszystkich dóbr materialnych dla życia w zgodzie z przyrodą. Biorąc z niego przykład otaczamy opieką zwierzęta, zwłaszcza bezdomne, m.in. przygotowujemy dla nich schroniska. Franciszkańskie rozumienie ekologii w znaczeniu „etyka - ekonomika - ekologia” pozwala na oszczędne życie, co nie oznacza, że jesteśmy wegetarianami. Nasz ruch ma podstawowy cel: doprowadzić do tego, aby każdy człowiek czuł się współodpowiedzialny za środowisko naturalne.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: I. Karczyński

Wykaz filmów konkursowych IV OFFE

1. „Lasów przybywa” - reż. Elżbieta Wroniewska
Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych
2. „Stół mądrości” - reż. Rafał Łukaszewicz
Fundacja „Wolne Inicjatywy Edukacyjne”, Wrocławska Szkoła Przyszłości
3. „Woda źródłem życia” - reż. Michał Tarkowski
S.E.K. Klub „GAJA” Bielsko Biała
4. „Szklanka wody” - reż. Jerzy Hojda
Agencja „Crakfilm” Kraków, Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Krakowie
5. „Bulwary” - reż. Henryk Lehnert
AKF „Chemik” Oświęcim
6. „Cel - czyste niebo” - reż. Marek Pisarski
Zespół Filmowy Centrum Informatyki Energetyki Warszawa
7. „Zatrzymać wodę, czyli mała retencja w mieście” - reż. Barbara Bartman-Czecz
Wydawnictwo Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi
8. „Gniazdo” - reż. Waldemar Czechowski
„Art Vision” Łódź
9. „Woda” - reż. Olgierd Wieczorek
Fundacja Ekologiczna „Silesia” Katowice
10. „Nad Wartą” - reż. Jerzy Bezkowski
TVP SA Oddział w Łodzi
11. „Ekospichlerz” - reż. Jerzy Bezkowski
TVP SA Oddział w Łodzi

12. „Rezerваты przyrody” - reż. Paweł Nabożny
Urząd Wojewódzki w Tarnowie
13. „Osobliwości przyrodnicze” - reż. Paweł Nabożny
Urząd Wojewódzki w Tarnowie
14. „Zagrożenie dla przyrody” - reż. Paweł Nabożny
Urząd Wojewódzki w Tarnowie
15. „Las w mieście” - reż. Jerzy Bezkowski
Wydawnictwo Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi
16. „O czystą wodę” - reż. Krystyna i Stanisław Suchoń
Fundacja Kultury i Edukacji w Łodzi
17. „Zwróćmy naturze Pilicę” - reż. Krystyna i Stanisław Suchoń
Fundacja Kultury i Edukacji w Łodzi
18. „Sposób na ścieki i odpady” - autor Wiesław Filipiak
TVP SA Warszawa
19. „Energia inaczej” - autor Wiesław Filipiak
TVP SA Warszawa
20. „Pożegnanie z mniszką - z dziennika leśniczego” - reż. T. Czujkowski i J. Maciaszek
Ośrodek Rozwojowo-Wdrożeniowy Lasów Państwowych Bedoń
21. „Police od tyłu” - reż. Marek Osajda
TVP SA Oddział w Szczecinie
22. „Woda przywracana życiu” - reż. Piotr Gawroński
Studio „EKO” Stowarzyszenia Filmowego „Ekofilm” Katowice
23. „Pod światłem” - reż. Jerzy Ridan
Wydawnictwo Filmów Oświatowych w Łodzi
24. „Plomba” - reż. Wojciech Wikarek
Dystrybutor: W. Wikarek Bieroń
25. „Korzenie lasu” - reż. Roman Dębski
Wydawnictwo Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi
26. „Drzewa” - reż. Grzegorz Królikiewicz
Studio Filmowe „N” (film fabularny)
27. „Trailgaz - ozonowanie wody pitnej” - reż. Piotr Gawroński
Studio „EKO” Stowarzyszenia Filmowego „Ekofilm” Katowice
28. „Gruntoowo-korzeniowa oczyszczalnia ścieków” - reż. Tadeusz Zakrzewski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego CEE Przysiek
29. „Oczyszczalnia ścieków domków jednorodzinnych” - reż. Tadeusz Zakrzewski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego CEE Przysiek
30. „Trzcinowa oczyszczalnia ścieków” - reż. Tadeusz Zakrzewski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego CEE Przysiek
31. „Kaskadowa oczyszczalnia ścieków” - reż. Tadeusz Zakrzewski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego CEE Przysiek
32. „Eko - obóz Świętousie” - reż. Jacek Drożdżał i Aleksandra Gawlikowska
Komenda Hufca ZHP Szczecin
33. „Przestroga” - reż. Genowefa Daniel
Nieprofesjonalny Klub Filmowy „Groteska” Kędzierzyn-Koźle
34. „Transformacja” - reż. Jan Bartoszek, Andrzej Szopiński-Wisła
Nieprofesjonalny Klub Filmowy „Groteska” Kędzierzyn-Koźle
35. „Thomson Polkolor przyjazny dla środowiska” - reż. Tomasz Drozdowicz
Thomson Polkolor Piaseczno
36. „Dym” - reż. Marek Trojanowski Dobra Nowogardzka
37. „Samochód a środowisko” - reż. Marek Pisarski
Fundacja Ekologiczna „Silesia” Katowice

Filmy przedstawiono w kolejności prezentowania w konkursie.

Karty okolicznościowe wydane z okazji
IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Ekologicznych



Opracowanie: Zofia Frydryk
Grafika: Jerzy Baszkowski
Opracowanie tekstów: FHU "Versus" Nowogard, tel. 21-099
Korekta: Biuro organizacyjne OFFE
Skład i druk: Usługowy Zakład Poligraficzny Krzysztof Skowera
72-200 Nowogard, ul. 5 Marca 9, tel. (0932) 20 017



NOWOGARDZKI DOM KULTURY

72-200 Nowogard, pl. Wolności 7, tel. (0932) 21-673

- * ZESPOŁY TANECZNE
- * ZESPOŁY WOKALNE
- * ZESPOŁY TEATRALNE
- * ZAJĘCIA PLASTYCZNE
- * ZAJĘCIA REKREACYJNE
- * SIŁOWNIA (kulturystyka)
- * KINO "ORZEŁ" (w tym DKF)
- * KONCERTY, SPEKTAKLE
- * PRZEGLĄDY I KONKURSY ARA

**Nowogardzki Dom Kultury jest wydawcą
dwutygodnika "Wiadomości Samorządowe"**



Nadleśnictwo Nowogard

Nadleśnictwo Nowogard
72-200 Nowogard, ul. Radosława 11
tel. (0932) 20-640, 20-646
fax (0932) 20-982, tlx 0425412

Nadleśnictwo Nowogard swoim zasięgiem administracyjnym obejmuje 90 tysięcy hektarów, z tego 18 tysięcy hektarów przypada na tereny leśne, a połowa powierzchni lasów wchodzi w zasięg Puszczy Goleniowskiej.

Nadleśnictwo gospodaruje na terenie ośmiu gmin. Na gminę Nowogard przypada największy obszar. Gospodarkę leśną prowadzimy w oparciu o model proekologiczny, jako jeden z elementów polityki zrównoważonego rozwoju rolnictwa.

Posiadamy zaplecze szkółkarskie produkujące około 100 gatunków drzew i krzewów, w tym również gatunki ozdobne. Naszym nadrzędnym celem jest ochrona zasobów leśnych oraz ciągłe powiększanie powierzchni lasów.

Najcenniejsze pod względem przyrodniczym obiekty oraz obszary obejmujemy konserwatorską formą ochrony.





Wydawca: Nowogardzki Dom Kultury
 72-200 Nowogard, pl. Wolności 1
Zdjęcia: C. Mielewczyk, A. Jankowski
Projekt okładki: Zbigniew Urbański
 FHU „VERSUS” Nowogard
 tel. (0932) 21-099
Skład i druk: ComGraph, Szczecin
 ul. Monte Cassino 30, tel. (091) 22-42-62

